

Trzy specjalne
sesje ONZ

NOWY JORK (PAP) — Korespondent PAP, Zbigniew Boniecki pisze:

Rok bieżący jest okresem szczególnej aktywności organów ONZ, o czym świadczy m. in. to, że oprócz dorocznej, regularnej sesji jesienną odbędą się jeszcze trzy sesje specjalne Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Pierwsza z nich rozpocznie się już 21 bm. i będzie trwać jedynie dwa dni. Będzie ona poświęcona finansowaniu tymczasowych sił ONZ w Libanie (UNIFIL) powołanych do życia decyzją Rady Bezpieczeństwa z 19 marca.

Sprawa finansowania UNIFIL będzie bardzo złożona, gdyż decyzja w sprawie utworzenia tych sił nie została powzięta jednomyślnie i niektórzy członkowie Rady Bezpieczeństwa uważają, że wszelkie finansowe konsekwencje agresji powinien ponieść agresor, to znaczy Izrael. Ponadto Izrael nie zastosował się do postanowień rezolucji 425 Rady Bezpieczeństwa, która wezwała do wycofania jego sił zbrojnych z Libanu. W tej sytuacji obserwatorzy dyplomatyczni oczekują, że sesja specjalna w sprawie finansowania UNIFIL przekaże siłę w pełną debatę polityczną.

Bezpośrednio po tej sesji, 24 bm. rozpoczyna się IX sesja specjalna Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie Namibii. Będzie ona obradować do 3 maja.

W niespełna 3 tygodnie po niej, 23 maja rozpocznie się X sesja specjalna ONZ, poświęcona uniwersalnemu problemowi, jakim jest rozbrojenie.

Sytuacja
w Libanie

BEJRUT (PAP) — Wczoraj Miedzynarodowy Korpus Wsparcia Pokoju ONZ w Bejrucie, zastawiając posterunki wojskowe wzdłuż umownej linii, rozdzielił walczących siły. W wyniku działań w Bejrucie, w tym w okolicy lotniska, zginęło 17 osób, zostało rannych 42. W wyniku działań w Bejrucie, w tym w okolicy lotniska, zginęło 17 osób, zostało rannych 42.

Natomiast z Libanu południowego napływają sprzeczne doniesienia. Izrael ogłosił, że zakończył w tym pierwszym etapie wycofanie swoich wojsk z tego regionu. Według komunikatów izraelskich, oddziały okupacyjne miały opuścić teren o powierzchni 42 km kwadratowych położone nad rzeką Litani. Według źródeł zachodnich, armia izraelska opuściła od 4 tygodni w Libanie południowym obszar o powierzchni 2.000 km kwadratowych.

Katastrofa
w Argentynie

BUENOS AIRES (PAP) — W pobliżu Santa Fe doszło do katastrofy drogowej, w której wyniku zginęło co najmniej 8 osób, a 11 odniosło rany. Kierowca autobusu stracił kontrolę nad pojazdem, który rozbił się o barierę mostu.

Powódź
w kilku stanach
USA

WASZYNGTON (PAP) — W kilku amerykańskich stanach powstała sytuacja powodziowa, która zmusiła władze do ewakuowania kilkuset rodzin. Pod wodą znalazły się miliony akrów ziemi. Przyczyną jest wiosenne topnienie śniegu, a także ulewne deszcze z ostatnich dni, które niektóre rzeki przekształciły w rzęce strumienie. Kłęską powodzi dotknęła są niektóre reżony Minnesoty, Północnej Dakoty, Nebraski, Illinois i Indiany.

W „Dniu Włókniarza”

Spotkanie Edwarda Gierka
z pracownikami
przemysłu lekkiego

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. z okazji dorocznego „Dnia Włókniarza” — zawodowego święta kilkuset-tysięcznej rzeszy pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego, I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK spotkał się z grupą przedstawicieli pracowników tego resortu.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — STEFAN OLSZOWSKI.

Jak podkreślano na spotkaniu, przemysł lekki, w którym zakładach zatrudnionych jest ok. 700 tys. pracowników, należy do głównych wytwórców towarów rynkowych (ok. 22 proc. całej produkcji przemysłowej na rynku). Jest on także coraz bardziej liczącym się dostawcą wyrobów dla zagranicznych odbiorców, a jego udział w krajowym eksporcie wynosi obecnie ok. 12 proc.

Osiągnięcie tych wyników było możliwe przede wszystkim dzięki szybkiej rozbudowie przemysłu lekkiego. W ubiegłym 5-leciu zbudowano ok. 70 dużych zakładów, a 60 starych — zmodernizowano. Pozwoliło to nie tylko wydłużyć zwiększyć produkcję zakładów włókienniczych, skórzanych i odzieżowych, ale także znacznie wzbogacić ofertę rynkową. Dostawy z tego resortu na rynek wewnętrzny były w ubiegłym roku o 9 proc. większe niż w 1976 r. Dostawy na eksport wzrosły w tym czasie o 13 proc. W efekcie klienci mogli znaleźć w sklepach więcej wyrobów dzwierskich i północznych, a także wyrobów dziecięcych i niemowlę-

cych oraz firanek i wykładzin dywanowych. Popyt na te artykuły — globalnie — już zrównoważono. Nadal jednak w wielu grupach towarów potrzeby ludności nie są jeszcze w pełni zaspokajane. Dlatego też w bieżącym roku szczególny nacisk kładzie się na dalszy wzrost dostaw rynkowych, które łącznie z importem uzupełniającym towarów przemysłu lekkiego powinny zwiększyć się o ponad 9 proc.

Realizując założenia m. in. w dyskusji — wiele uwagi poświęca się również problemowi optymalnego dostosowania rozmiarów i struktury produkcji do potrzeb ludności. W związku z tym coraz szerzej stosowana jest też zasada ustalania wspólnie z handlem listy najbardziej poszukiwanych przez klientów towarów. Wiąże się to również z koniecznością dalszej poprawy jakości i atrakcyjności wyrobów przemysłu lekkiego, co z kolei zależy m. in. od ścisłego przestrzegania reżimów technologicznych, dalszego usprawniania organizacji pracy, podnoszenia kwalifikacji załóg, a także od postępu technicznego.

Równocześnie — podkreślano — należy pamiętać o konieczności oszczędniejszego gospodarowania surowcami i materiałami, których znaczna część (ok. 36 proc.) pochodzi z

Ciąg dalszy na str. 2



NA ZDJĘCIACH: masówka protestacyjna w białostockiej FPIU. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Bombie neutronowej — zdecydowane „NIE”

Powszechne pragnienie
życia w pokoju

W trzech naszych województwach odbywają się liczne wiece, masówki ludzi pracy, mieszkańców wsi i miast, przedstawicieli wszystkich środowisk społeczno-zawodowych. Wszędzie rozlega się powszechne i zdecydowane głos protestu przeciwko zamysłom produkcji broni „N”. Powszechny jest jednocześnie głos za pokojem, zapewnieniem spokojnej przyszłości dla wszystkich, ochroną dzieci i młodzieży od tragicznych doświadczeń wojny. Militarystyczne plany produkcji bomby neutronowej spotykają się z ogólnym potępieniem.

Środa, godz. 8 — hala Oddziału Uchwytyw Precyzyjnych białostockiej FPIU. Na wiec zalogi przybyli przedstawiciele Wydziałów: Produkcji, Gospodarki Narzędziowej, Pneumatyki i Trzpieni, Oddziału Wiertarek. Wśród obecnych m. in. mistrz odlewni — Roman Wysocki, robotnica Stanisława Majka, ślusarz Jerzy Pawłowski, kontroler Teodor Chomienia, szlifier Jan Rutka, kierownik krajalni — Zygmunt Murawski, kombatan II wojny światowej, ślusarz Henryk Wolciek, kierownik kontroli — Grzegorz Szukiewicz.

Dyrektor naczelny FPIU — inż. Jerzy Kosma przedstawił zamiary rządu USA wprowadzenia bomby neutronowej do arsenału NATO, co jest równoznaczne z zagrożeniem Bundeswehry, kreśli skutki związane z użyciem tej strasliwej broni.

Wprowadzenie systematycznie konkursy przyczyniły się do integracji środowisk, do większej troski o swoje otoczenie. Ważną rolę w aktywizacji społeczeństwa odegrały samorządy mieszkańców miast. Społeczne komisje pojednawcze uzyskały właściwą rangę i poważanie mieszkańców województwa — ponad 50 prot. spraw przez nie rozpatrywanych zakończyło się ugodą.

Osiągnięcia ubiegłego roku stały się bazą do działania na przyszłość. Wszystkie ogniska FPN mobilizować będą miesz-

Przemawia następnie brygadziści — Bolesław Babiniec. Starszy już człowiek, wiele przeżył i widział w swoim życiu: „Żałoga nasza protestuje przeciw produkcji bomby neutronowej... Chcemy żyć w pokoju. Wszyscy do tego mamy prawo...”

Swoje protest wyrażają także Teresa Perkowska i Ryszard Gózdna. Zebrani jednomyślnie przyjmują projekt rezolucji przedstawiony przez Jerzego Zarzeckiego. W rezolucji tej czytamy:

„...Broń neutronowa stanowi ogromne zagrożenie dla ludzkości a jej użycie mogłoby zniszczyć owoce naszej pracy i pochłonąć miliony ofiar. Nie pozwolimy zatem zniszczyć naszych osiągnięć naszej pokojowej pracy, naszego szczęścia... Będziemy bronić największej wartości człowieka — jego prawa do

życia w pokoju. Bombie neutronowej — „NIE”!

W zdecydowanym sprzeciwie wobec bomby neutronowej nie zabrakło także załogi BZPB „Fasty”. Masówka na głównym dziedzińcu zgromadziła całą pierwszą zmianę. Nad głowami pracowników przędzalnicy cieniły, tkalni

Ciąg dalszy na str. 2

Nowy apel
sekretarza
generalnego ONZ

LONDYN — Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim na zakończenie swojej dwudniowej wizyty oficjalnej w Irlandii wystąpił na konferencji prasowej w Dublinie. Zapowiedział on ponownie do Izraela, aby niezwłocznie wycofał wszystkie swoje wojska z Libanu południowego. Jednocześnie wyraził on głębokie niezadowolenie z powodu okupacji się Tel-Awihu z ewakuacją wojsk, okupujących znaczny obszar Libanu.

Brytyjskie próbnie eksplozje nuklearne w Nevadzie

WASZYNGTON — We wtorek na amerykańskim poligonie doświadczalnym w stanie Nevada, w Brytanii dokonano dwóch podziemnych eksplozji jądrowych. Ładunki umieszczone na głębokości około 700 metrów pod ziemią. Od marca 1968 r. do chwili obecnej przeprowadzono 6 takich wspólnych podziemnych próbnich eksplozji nuklearnych.

Somalia po zamachu stanu

KAIR — W czasie niedzielnego nieudanego zamachu stanu zginęło 30 osób, a 34 odniosło rany. Wg źródeł oficjalnych większość uczestników spisku została ujęta, część jednak uciekła. Dowódcą armii somalijskiej zdecydowano informację o rozstrzelaniu 24 oficerów podejrzanych o udział w zamachu.

SALT

GENEWA — Wczoraj w Genewie odbyło się kolejne posiedzenie delegacji radzieckiej i amerykańskiej prowadzących rozmowy w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Konferencja prasowa J. Cartera

WASZYNGTON — We wtorek odbyła się konferencja prasowa z udziałem USA, Jimmy Cartera, poświęcona wyłącznie sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych. Prezydent przyznał, że w gospodarce amerykańskiej występuje szereg niepokojących zjawisk, jak bezrobocie, inflacja, spadek wydajności pracy i marnotrawstwo.



PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTWA: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie duże, okresami deszcz ze śniegiem, po południu ulewne przejaśnienia. Temperatura maksymalna 2-4 st. minimalna od 0 do -2 st. C. Wiatr umiarkowany północno-zachodni.

JUTRO — nadal chłodno, DZIŚ imieniny — Przemysława i Hermenegilda. (ska)



„Chcemy żyć w pokoju” — oto główna myśl licznych wypowiedzi, a także technicznych rozważań na zebraniach i masówkach protestacyjnych w wielu zakładach pracy. Załogi robotnicze zdecydowanie potępiają wszelkie próby produkcji i rozpowszechniania bomby neutronowej.

Premier Szwecji
z oficjalną
wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL — PIOTRA JAROSZEWICZA do Polski przybył 12 bm. z oficjalną wizytą premier Szwecji — THORBJORN FAELLDIN.

W toku kilkudniowej wizyty szef rządu szwedzkiego spotka się i przeprowadzi rozmowy z reprezentantami najwyższych władz PRL; odbędzie również podróż po kraju. Wizyta premiera Szwecji jest przejawem stale rozwijających się doświadczeń stosunków między obu państwami. Współpraca polsko-szwedzka przynosi korzyści naszym narodom oraz przyczynia się do pogłębiania przyjaźni atmosfery, sprzyjającej współdziałaniu wszystkich krajów strefy nadbałtyckiej; stanowi ważki wkład w realizację polityki odprężenia, w kompleksowe wcielenie w życie postanowień Aktu Końcowego KBWE.

Sprawy PAP relacjonują:

Warszawska lotniska Okęcie udekorowane barwami Szwecji i Polski. Na frontonie dworca lotniskowego godła narodowe obu państw. Transparent w językach polskim i szwedzkim głosi: „Witamy serdecznie szwedzkich gości w Polsce”. O godz. 12.00 na pływ-

cie lotniska ląduje samolot ze Sztokholmu.

Premiera Szwecji Thorbjorna Faellina i jego małżonkę wita prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz z małżonką.

Harczerze wręczają gościom bukiety kwiatów.

W uroczystości powitania biorą udział: wicepremier, minister Hutnictwa, Franciszek Kaim, ministrowie: Spraw Zagranicznych — Emil Wojtaszek, Górniczo — Włodzimierz Lejczak, Przemysłu Maszynowego — Aleksander Kopeć. Obecni są ambasadorowie: Polski w Szwecji — Paweł Cieślak oraz Szwecji w Polsce — Carl Rappe.

Przybyli: dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador ZSRR Stanisław Piłotowicz oraz szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw nordyckich.

Premierowi Szwecji towarzyszą: minister Przemysłu — Nils G. Aasling, sekretarz sta-

Ciąg dalszy na str. 2

Wyzwalanie inicjatywy
społecznej
— zadaniem ogni FPN

Wczoraj w Białymstoku obradowało Plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. W obradach, które prowadził przewodniczący WK — Stanisław Kudła, wzięła m.in. udział sekretarz KW PZPR — Halina Piotrowska — Oleczak.

Referat wygłoszony przez sekretarza WK FPN — Antoniego Grześkiewicza, zawierał ocenę pracy w 1977 roku i wytyczał kierunki działania na rok bieżący. Coraz szersze zrozumienie przez społeczeń-

stwo zależności między warunkami życia, a wynikami pracy, przyniosło wymierne efekty, liczące się w skali kraju. Wartość czynów społecznych wzrosła — w porównaniu z 1976 rokiem — o ponad 20 proc. Najwięcej prac wykonano w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej. Wydatnie poprawiła się estetyka miast, wsi i osiedli, powstały dziesiątki kilometrów nowych dróg, chodników itd.

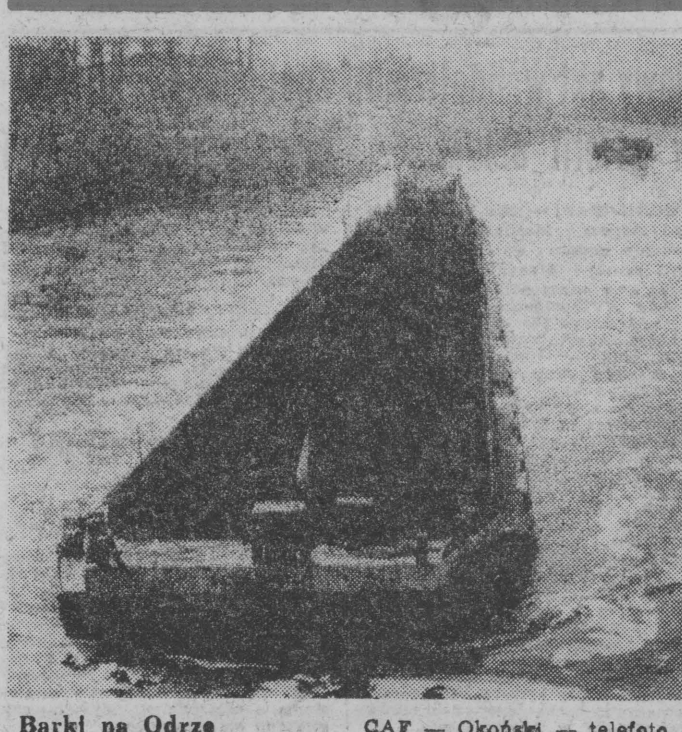
Prowadzone systematycznie konkursy przyczyniły się do integracji środowisk, do większej troski o swoje otoczenie. Ważną rolę w aktywizacji społeczeństwa odegrały samorządy mieszkańców miast. Społeczne komisje pojednawcze uzyskały właściwą rangę i poważanie mieszkańców województwa — ponad 50 prot. spraw przez nie rozpatrywanych zakończyło się ugodą.

Osiągnięcia ubiegłego roku stały się bazą do działania na przyszłość. Wszystkie ogniska FPN mobilizować będą miesz-

Protest KP Japonii

TOKIO (PAP) — Komunistyczna Partia Japonii zażądała zaprzestania lotów amerykańskich samolotów wojennych z baz Pentagonu w Japonii nad zatłoczonymi obszarami kraju. Jak informuje organ tej partii, dziennik „Akahata”, w nocie protestacyjnej skierowanej do premiera i ministrów obrony Japonii oraz do ambasady USA w Tokio, komuniści japońscy podkreślają, że loty amerykańskich samolotów bojowych stanowią poważne zagrożenie dla życia mieszkańców Japonii.

Ciąg dalszy na str. 2



Barki na Odrze

CAF — Okońskie — telefona

Po katastrofie „Amoco Cadiz”

PARYŻ (PAP) — Nad francuskim „Czatym Morzem” jak popularnie nazywają teraz Francuzi nadmorskie rejony Bretanii, zalane ropa z tankowca „Amoco Cadiz” po raz pierwszy od dnia katastrofy pojawiły się na przylimskich skałach kormoran i mewy, morze powoli odzyskuje błękitny kolor. Marynarze informują również, że w niektórych rejonach morza pojawiły się ryby. Są to pierwsze oznaki odradzającego

się życia. Nie oznacza to jednak uspokojenia sytuacji. Oczyszczanie plaż i przybrzeżnych terenów rolniczych trwa. Są jeszcze plany rzuć na morze — około 30 mil od brzegu — o których istnieniu dotychczas nie meldowano.

Podkreśla się, że sprawne usuwanie skutków katastrofy jest w dużej mierze zależne od zwichlowanych do tej akcji żołnierzy i ochotników cywilnych.

Plenum WK FJN w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

kańców Białostocczyzny do prac społecznych. Na wszechsconcentrowano się one na budowie dróg, remiz, obiektów kulturalnych i rekreacyjnych oraz komunalnych. Stalnym kierunkiem działalności będzie dbanie o podnoszenie estetyki miast i osiedli, aktywnego udziału w konkursach, jako wypróbowanych formach społecznego zaangażowania. W dalszym ciągu intensyfikowane będzie role samorządów mieszkaniowych miast.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono sprawom integracji poszczególnych środowisk, współdziałania z zakładami pracy i organizacjami społecznymi.

Członkowie Plenum WK FJN podjęli rezolucję potępiającą zamykanie produkcyjnych przedsiębiorstw, wzywając jednocześnie wszystkich milujących pokój ludzi do zdecydowanego protestu przeciwko zakusom na naturalne prawa człowieka do życia w pokoju.

Na zakończenie obrad sebrani podjęli uchwałę precyzującą kierunki prac społecznych w 1978 roku.

G. Husak zakończył wizytę w RFN

BONN (PAP) — W środę zakończył oficjalną 3-dniową wizytę w Bonn sekretarz generalny KC KPCZ prezydent CSRS, Gustav Husak. W ostatnim dniu wizyty gość czesiosłowacki dokonał wymiany poglądów z przewodniczącymi partii reprezentowanymi w zachodnioluksemburskim Bundestagu. Podczas spotkania z przewodniczącym SPD, Willy Brandtem omówiono perspektywy dalszego rozwoju stosunków między Czeskosłowacją i RFN oraz współpracę komunistów, socjalistów i wszystkich sił postępujących w walce o powszechne odprężenie, pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe.

Gustav Husak przyjął również przywódców chrześcijańsko-demokratycznej opozycji w Bundestagu.

K. Penderecki laureatem Nagrody im. Honeggera

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Robert Bielecki pisze: Jury znanej fundacji muzycznej „Fondation de France”, postanowiło jednomyślnie przyznać Międzynarodową Nagrodę im. Arthura Honeggera

Muzeum E. Orzeszkowej w Grodnie

MOSKWA (PAP) — W Grodnie otwarto Muzeum Elżbiety Orzeszkowej. Mieści się ono w domu gdzie pisarka mieszkała w latach 1894-1910 i gdzie napisała powieści „Austriacy”, „Ad Astra”, zbiór utworów poświęconych Powstaniu Styczniowemu „Gloria victis” i inne. Na frontonie domu umieszczono tablicę pamiątkową.

Krzepki chodzący

DELHI (PAP) — W Indiach zorganizowano wyścigi chodzących. Wygrał 67-letni wieśniak K. Sandhu ze stanu Pendżab, który w ciągu 24 godzin przemarszował 160 kilometrów. Ani jeden z jego konkurentów nie ukończył konkurencji. Sandhu zagroził, że w razie potrzeby przejdzie w ciągu doby 175 kilometrów. Twierdzi, że świętą kondycję fizyczną zachowuje dzięki codziennemu ćwiczeniom gimnastycznym na świeżym powietrzu.

Śledztwo w sprawie Brachta

BRUKSELA (PAP) — Policja belgijska prowadzi od poniedziałku, kiedy znaleziono zwłoki uprowadzonego przed miesiącem belgijskiego przemysłowca barona Brachta, zakrojone na wielką skalę poszukiwania sprawców jego uprowadzenia i śmierci. Na przedmieściach Antwerpii aresztowano cztery osoby podejrzane o związek z tą sprawą. Jak pisze AFP śledztwo prowadzone jest obecnie zgodnie z teoriami głoszącymi, że uprowadzenia Brachta dokonała jedna osoba, która uśpiła świadków, zwoziła go do przetransportowania na wyspę, gdzie zostały znalezione.

Premier z wizytą w Szwecji

Ciąg dalszy ze str. 1

nu, szef urzędu premiera — Goesta Gunnarsson, podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu — Gunnar Söder, zastępca podsekretarza stanu w MSZ — Bengt Rabasus.

Orkiestra gra hymny narodowe Szwecji i Polski.

Premier T. Faellidn w towarzyszywie premiera P. Jaroszewicza odbiera raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP; oddaje pokłon sztandarowi i pozdrawia żołnierzy.

Premier T. Faellidn udzielił na lotnisku następującej wypowiedzi dla prasy, radia i TV: Z największym zainteresowaniem oczekiwałem na tę wizytę w Polsce. Od wielu lat utrzymujemy bardzo dobre kontakty między naszymi krajami. Można odnotować znaczny wzrost obrotów handlowych; zawarliśmy wiele umów, które przyczyniają się do ich rozszerzenia. Nawiązaliśmy współpracę w dziedzinie

Powszechne pragnienie życia w pokoju

Ciąg dalszy ze str. 1

kolonowej, tkalniczej, wykończalniczej, przedziałni średnioprężnej, uczniowie Zasadniczej Szkoły Włókienniczej liczą hasła i transparenty „Zaprzeczaj produkcję bomby „N””, „Zadamy powszechne rozbrownienie”, „Chcemy żyć w pokoju!”, „Precz z bombą neutronową”.

Wice otworzył sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Walenty Adamski. Mistrz tkalniczy kolonowej — Lucjan Majtas podkreślił, iż społeczeństwo polskie pragnie żyć w pokoju, pomnażać swój dorobek, systematycznie poprawiać warunki materialne.

Bożena Nierodzik z Wydziału Wykończalni oświadczyła: „W imieniu własnym i nas wszystkich chcę powiedzieć, że my kobiety — żony a przede wszystkim matki chcemy żyć i wychowywać nasze dzieci w pokoju... Domagamy się zakazu produkcji bomby neutronowej...”

Manifestacyjnie, przez podniesienie rąk, przyjmują zeb-

naudkowo-technicznej, mamy bardzo dobre kontakty w dziedzinie kulturalnej. O rozmawiać o sprawach będących w interesie naszego kraju.

Uroczystość powitania na lotnisku zakończyła defilada kompanii reprezentacyjnej WP.

O godz. 13 premier Szwecji złożył na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza wieńiec opasany szarfą o barwach narodowych swego kraju.

W czasie uroczystości na Placu Zwycięstwa, kompania reprezentacyjna WP oddała honory wojenne, a orkiestra odegrała hymny Szwecji i Polski.

Chwilą milczenia szef rządu szwedzkiego oddał hołd pamięci żołnierzy polskich poległych w walkach o wyzwolenie naszej Ojczyzny. Premier wpiął się do księgi pamiątkowej, a następnie wysłuchał informacji o historii Grobu Nieznanego Żołnierza.

rani projekt rezolucji, który odczytał instruktor szkoły zakładowej — Anna Kulewska. Pracownicy „Fast” solidaryzują się z ogólnosiłowymi protestami przeciwko bombie neutronowej. Wyrażają też swe głębokie zaniepokojenie dającym się ostatnio zaobserwować brakiem postępu w procesie rozbrownienia i podejmowanymi próbami produkcji nowych broni masowej zagłady.

Rezolucje protestacyjne uchwalił także młodzież mieszkająca ZBoWiD w Suwałkach, pracownicy Spółdzielczego Kombinatu Rolniczego, Spółdzielni Produkcyjnych w Rybicku, studenci Wydziału Lekarskiego PWST w Białymstoku, członkowie rady pedagogicznej Szkoły Podstawowej nr 15 w Białymstoku oraz uczestnicy rejonowej konferencji szkolniczo-żywnościowej ZNP przy V Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku i gminnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej TPP-R w Szudziałowie (H).

„Wyrok” na zbrodniarza

BONN (PAP) — Sąd w Hanowerze skazał byłego gestapowca i esesmana Friedricha Rathje (lat 64) na dwa lata więzienia z zawieszeniem za współudział w roztropowaniu ludności żydowskiej na terytorium okupowanej Polski. U. dowodnił mu uczestnictwo w zamordowaniu w okresie od początku 1942 r. do końca 1943 r. 900 mężczyzn, kobiet i dzieci. Nie jest to pierwszy tak łagodny wyrok na zbrodniarza hitlerowskiego, jaki wydano w RFN.

Bezpieczeństwo i współpraca w Europie

Zgodnie z tradycją podjęcie, którego przewodniczący objął następnie przewodniczący Polskiego Komitetu Pugwash, dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — prof. Marian Dobrosielski, odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

Miał dużo szczęścia...

OTAWA (PAP) — 34-letni Kanadyjczyk Patrick Kouehin z Vancouver dzięki do zaszkolowania swojej łodzi odwołaniu się do prawa, że skłamał, przeszedł na wolność. Po czym uciekł z łodzi i został w 88-metrowej przepaści, czyli ponad 30 metrów od brzozy. Na szczęście łódź łabiej trafiła pominięta w napływającej wodzie i przetrwała, którą za chwilę odzyskał nieustraszony marynarz.

Kobra w kuferku

LONDYN (PAP) — Policja londyńska została poinformowana o kradzieży samochodu, którego właściciel oświadczył, że w bagażniku na dnie kuferka spoczywa dorodna kobra. Scotland Yard zaalarmował o kradzieży wszystkie patroli policyjne, w kilka godzin później skradziony pojazd znaleziono porzucony na poboczu Londynu. Bagażnik był jednak już otwarty, kuferka zabrano. Jedną z przyczyn kradzieży uważa się, że w okolicy tego zdarzenia, złodziejski gromiła wiele niebezpiecznych samochodów. Policja ma jednak nadzieję, że obecne mrozy i śnieg nie przyczynią się do zwiększenia liczby kradzieży.

Nowa konstytucja RFSRR

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyepel informuje:

W wyniku trzydniowych obrad, Rada Najwyższa Federacji Rosyjskiej jednomyślnie uchwaliła 12 bm. nową konstytucję tej największej republiki radzieckiej. Nowa ustawa zasadnicza RFSRR wchodzi w życie z dniem 12 kwietnia 1978 roku.

Konstytucja Federacji Rosyjskiej została opracowana na podstawie nowej ustawy zasadniczej ZSRR z 17 października 1977 r., z uwzględnieniem specyficznych cech tej republiki związkowej.

Od 1 maja br. Nowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka

WARSZAWA (PAP) — Na każde dziecko urodzone po 30 kwietnia br. będzie wypłacane nowe świadczenie — jednorazowy zasiłek w wysokości 2 tys. zł. Projekt uchwały w tej sprawie przyjęto ostatnio na wspólnym posiedzeniu Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ. Obecnie trwają przygotowania do możliwie najbardziej sprawnego wprowadzenia tej decyzji w życie i uproszczenia wypłat zasiłków.

Nowy zasiłek będzie świadczeniem powszechnym, wypłacanym z tytułu urodzenia każdego dziecka, które przysięga na świat począwszy od 1 maja br.

Świadczenie to będzie wypłacane wszystkim matkom, niezależnie od zasiłku porodowego przysługującego obecnie pracownikom lub nie zatrudnionym żonom pracowników.

Warto przypomnieć, że zasiłek porodowy, przysługujący z tytułu urodzenia dziecka lub przyjęcia na wychowanie dziecka do 1 roku życia, jest również świadczeniem wypłacanym od niedawna (począwszy od 1976 r.), a jego wysokość kształtuje się w granicach od 500 do 1000 zł, w zależności od liczby dzieci i dochodów rodziny. Od 1 lipca 1980 r. zasiłek porodowy będzie wypłacany również na dzieci urodzone w rodzinach rolniczych i indywidualnych.

Tak więc, począwszy od 1 maja br., kobiety objęte ubezpieczeniem emerytalnym jednorazowo z tytułu urodzenia dziecka, co najmniej 1.500 zł. Do tego dochodzą jeszcze w rodzinach pracowniczych zasiłki statutowe świadczeń zawodowych.

W przypadku porodu wielorakiego nowy zasiłek będzie wypłacany na każde dziecko, np. w razie urodzenia bliźniat jego wysokość wyniesie 4 tys. zł.

Warto dodać, że zasiłki nie wlicza się do dochodów rodziny, od których wysokość zasiłku. Inne świadczenia socjalne, jak np. prawo do podwyższonych zasiłków rodzinnych, pomocy z funduszu alimentacyjnego itp.

Przewiduje się, że formalności związane z nowym zasiłkiem będą maksymalnie uproszczone. Jedynym wymaganym dokumentem, to odpis skróconego aktu urodzenia z odpowiednią adnotacją urzędu stanu cywilnego. Na tej podstawie zasiłki będą wypłacane w zakładach ubezpieczających, pracownikom i nie zatrudnionym żonom pracowników, a w oddziałach ZUS — pozostałym osobom.

Sposób na sąsiada

WROCLAW (PAP) — Inż. Jan Krawiec z Biura Projektowo-Badawczego Budownictwa Przemysłowego we Wrocławiu wypracował skutecznie działającą masę gumową, która przemieszcza przez szopy, ściany i konstrukcje stalowe. Jej warstwa o grubości 3-8 mm można stosować jako podkład pod podłogi, na elewacje lub okładziny rur itd. Surowcem do jej wytwarzania są sprężające kłopot w elektrowniach pyły dymnicowe związane z pomocą żywicy akrylowej, a więc materiały bardzo tanie i łatwe w użyciu. Podobne izolacje wytwarza się obecnie z styropianu, wełny mineralnej, itd., przy czym materiały te wymagają stosowania dodatkowych warstw ochronnych z zaprawy cementowej, papy itd. Masę opatentował patent nr 22 233 można przygotowywać bezpośrednio na budowie. Ponieważ twardnieje ona szybko, parciek lub piłytki powolna ułożyć na niej już po kilku godzinach.

Nowy akt wandalizmu w galerii sztuki

BONN (PAP) — We Frankfurcie nad Menem nieznaną sprawcą podważenia górnego szelfu galerii sztuki Stadeli samoladował farbą dwa cenne obrazy: pierwszy pedzla XVII-wiecznego malarza holenderskiego Dircka Hals przedstawił uczestników wielkiej uczty i drugi — religijny tryptyk niemieckiego malarza hiszpańskiego z XV wieku, przedstawiający Madonnę z Archaniołem Gabrielem i świętym Hieronimem. Kuszenie oszacował wartość obrazów na ok. 3 mln dolarów.

Policja otoczyła gmach i dokładnie sprawdzała personalia zwiedzających. W tym czasie w muzeum, przebywało ok. 80 osób. Wandalę jednak nie udało się schwycić. Agencja prasowa zwraca uwagę na mnożące się w ostatnich miesiącach akty wandalizmu w galeriach sztuki. Niedawno podobny akt w muzeum w Paryżu. W tym czasie w muzeum, przebywało ok. 80 osób. Wandalę jednak nie udało się schwycić.

Spotkanie E. Gierka z pracownikami przemysłu lekkiego

Ciąg dalszy ze str. 1

importu, m. in. w tym celu należy lepiej wykorzystywać różnego rodzaju surowce wtórne i odpady.

Uczestnicy spotkania mówili też o dokonujących się poprawie warunków pracy oraz warunków socjalno-bytowych, wśród których większość stanowią kobiety. Dalszy postęp w tej dziedzinie konieczny jest zwłaszcza w najstarszych zakładach, które w najbliższych latach będą stopniowo modernizowane.

Mówiąc o dotychczasowym dorobku i zadaniach przemysłu lekkiego, I sekretarz KC PZPR podkreślił, iż w najbliższych latach — kontynuowana będzie dotychczasowa polityka rozbudowy przemysłu lekkiego. Główny nacisk należy jednak położyć teraz na modernizację istniejących fabryk. Jednocześnie warto rozważyć propozycję budowy nowych zakładów o zróżnicowanym asortymencie wyrobów, co pozwoliłoby uniknąć i wzbogacić obecną produkcję wielkoseryjną.

Przy modernizacji fabryk włókienniczych, odzieżowych i skórzanych więcej uwagi należy też poświęcić problemom poprawy warunków BHP, a zwłaszcza likwidacji zapylenia i hałasu. W rozwiązaniu tych kwestii powinny aktywne uczestniczyć organizacje partyjne, związkowe i młodzieżowe.

Edward Gierka wskazał również na potrzebę intensywnego rozwoju eksportu wyrobów — zwłaszcza do ZSRR. Pozwoliłoby to wygospodarować więcej środków na niezbędny dla tego przemysłu import surowców i materiałów.

Działaniem tym powinna towarzyszyć większa troska o oszczędność i racjonalne gospodarowanie materiałami, a także sprowadzonymi z zagranicy podzespołami i częściami. M. in. należy dokonać wszystkich starań, aby nowe zakłady jak najszybciej dochodziły do pełnych zdolności produkcyjnych i aby stopniowo zastępować importowane części i podzespoły — urządzeniami krajowymi. Trzeba też szukać nowych sposobów wykorzystania tych surowców i materiałów, którymi dysponujemy w kraju.

Z problemem surowców łączy się też sprawa jakości wyrobów wytwarzanych przez przemysł lekki. Wiele już w tej dziedzinie zrobiono, ale osiągnięty postęp nie może jeszcze zadowalać.

Na zakończenie I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przekazał najlepsze życzenia uczestnikom spotkania a za ich pośrednictwem — życzenia wszystkim pracownikom przemysłu lekkiego i ich rodzinom.



W Turynie w dalszym ciągu trwa proces przywódców organizacji terrorystycznej Czerwone Brygady. CAF-AP-telefoto

Poszukiwania A. Moro w Impasie

REYM (PAP) — Korespondent PAP, Waldemar Kadej pisze: Nad dochodzeniami w sprawie porwania Aldo Moro znów zapadła decyzja sąsiednia tajemniczy z różnych fragmentarycznych informacji wynika jednak, że w ostatnich dniach śledztwo nie postępuje się zbyt najszybciej, co więcej, mówi się nawet o pewnym „impasie”.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni opóźniał do ministra spraw wewnętrznych i przywódca chadejskiej Zgromadzenia, porównała przesłuchania z try „listy” Aldo Moro, adresowane do jego rodziny. Jednakże komentarz, który się straszą samą terroryzmu, wyrażała presja na rodzinę Moro, a za jej pośrednictwem także na chadejską, aby nakłoniła ją do rozpoczęcia pertraktacji w sprawie uwolnienia Moro.

Ostatni „list” Aldo Moro, przekazany w poniedziałek jest w dalszym ciągu przedmiotem analizy władz śledczych i ekspertów. Według szanowanego neurologa, prof.

Alfonso Agnoli, Mar ten, podobnie jak poprzednie, świadczy, że terroryści aplikują swojemu więźniowi środki odurzające. Po porównaniu listu, pisanego przez Moro kilka miesięcy przed porwaniem, z ostatnimi listami z niewątpliwą, prof. Agnoli doszedł do wniosku, że obecny charakter listu Moro jest typowy dla człowieka, zmuszonego do zabijania innych ludzi odurzających i obawiających się, w rodzaju tych, jakie podaje się np. schizofrenikom.

W środę 12 bm. oddziały policji i wojska przeprowadziły kilkanaście operacji w ramach oblężenia na terrorystów. O świcie przebiegła była strzała wokół Perugii.

W ciągu dnia przystąpiono do podobnej operacji na wyspach leżących w pobliżu Toskanii. Policja kontynuowała także akcje śledcze do rozbicia „sieci solidarności” wokół Czerwonych Brygad i innych grup terrorystycznych.

Według wiadomości w Rzymie informacji, w czasie przekazywania przez terrorystów w ubliżyli wrokiem (4 bm.), komunikatu nr 41 i kolejnego listu Moro, nieznani sprawcy w godzinie blokady linii telefonicznej, skutecznie podjęli do poddłużenia rozmów z redakcją trykietycznej „Gazzetta del Messaggero”.

Powtarzając to kilkakrotnie, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

Podważając to hipotezę, że Czerwone Brygady zdołały wprowadzić swoich ludzi do obsługi centrali telefonicznej w Rzymie. Warto przypomnieć, że również pod koniec krwawej akcji 16 marca przez kilkadziesiąt minut milicyjni telefoni w trykietkiej dzielnicy Monte Mario, w której dokonano porwania Moro.

SPORT

Polska — Irlandia 3:0

W towarzyszym meczu piłkarskim w Łodzi Polska pokonała Irlandię 3:0 (0:0). Bramki zdobyli: Zbigniew Boniek w 11 min., Kazimierz Deyna w 80 min., Włodzisław Mazur w 83 min.

Piętnasty polski piłkarz Polski i Irlandii przyniósł siódme zwycięstwo naszej reprezentacji. Tym razem dla Polaków nie tylko wynik był sprawą istotną. Mecz z zespołem „Eire” stanowił bowiem jeden z najważniejszych sprawdzianów przed Mistrzostwami Świata. Po

meccach z Luksemburgiem i Grecją (5:2), także ten mecz był zwycięstwem. Słowo rywal nie przyjechał uprawiać do Łodzi w najbliższym czasie, a Irlandia do piłkarskich potentatów się nie zalicza, był to z pewnością pierwszy mecz, który przyniósł zwycięstwo, gratyfikację ambicji walczącej o da piłkę.

Irlandczycy — typowy reprezentant angielskiego stylu gry — musieli naszym kadrowcom uduktować duży wysiłek.

TELEGRAMY

Leo Spinks i Muhammad Ali podpisał w Nowym Orleanie kontrakt, na mocy którego stoczą ośmiu rewanżowy pojedynek o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej 15 września w Nowym Orleanie. Walka odbędzie się na stadionie mogącym pomieścić 100 tys. widzów.

Warwick 5:4, 5:3, Nastase — Zgarali 6:1, 6:1.

W miejscowości Aurore w Francji, w dobrych warunkach atmosferycznych, rozegrano mistrzostwo świata w wadze ciężkiej 15 września w Nowym Orleanie. Walka odbędzie się na stadionie mogącym pomieścić 100 tys. widzów.

Warwick 5:4, 5:3, Nastase — Zgarali 6:1, 6:1.

W Los Angeles spotkały się w towarzyszym meczu piłkarskim reprezentacje Peru i Meksyku. Obie drużyny, wystąpiły w finałach Mistrzostw Świata, a drużyna Meksyku grała gdzieś w tej samej grupie eliminacyjnej co Polska.

W miejscowości Aurore w Francji, w dobrych warunkach atmosferycznych, rozegrano mistrzostwo świata w wadze ciężkiej 15 września w Nowym Orleanie. Walka odbędzie się na stadionie mogącym pomieścić 100 tys. widzów.

Wojciech Fibak został wyeliminowany z gry poedyktowej turnieju tenisowego w Monte Carlo. Polak przegrał w 1/8 finału z Hiszpanem Manuelem Orantesem 1:3, 1:6.

Inne rezultaty tej rundy: Gerulaitis — Bartolucci 6:1, 7:6, 8:6; 6:4.

W Łapach z okazji 50-lecia Pogoni

Mistrzostwa federacji „Kolejarz” w podnoszeniu ciężarów

W pięćdziesiątym roku Pogoni Łapy obchodził jubileusz 50-lecia istnienia i rozwoju klubu. W ostatnim czasie najprężniejszą sekcją Pogoni jest podnoszenie ciężarów, prowadzone przez bardzo ofiarnego i zaangażowanego — Antoniego Łapackiego.

W Łapach odbyły się mistrzostwa federacji „Kolejarz” w podnoszeniu ciężarów. Wzięło w nich udział 14 zespołów z województwa łódzkiego. W kategorii juniorów zwyciężył zespół „Kolejarz” z Łap, w kategorii seniorów — zespół „Kolejarz” z Łap.

Z okazji 50-lecia Pogoni, Rada Główna Federacji „Kolejarz” przekazała najlepsze życzenia uczestnikom spotkania a za ich pośrednictwem — życzenia wszystkim pracownikom przemysłu lekkiego i ich rodzinom.

W Łapach odbyły się mistrzostwa federacji „Kolejarz” w podnoszeniu ciężarów. Wzięło w nich udział 14 zespołów z województwa łódzkiego. W kategorii juniorów zwyciężył zespół „Kolejarz” z Łap, w kategorii seniorów — zespół „Kolejarz” z Łap.

Włóknarz — Wigry 3:0

Wczoraj w hali Szkoły

Z zagranicy



ZSRR. Bieżąca pięcioletnia stanowi nowy rozdział w procesie zagospodarowania olbrzymich obszarów Syberii. Realizowane są obecnie plany wykorzystania wieloletnich bogactw naturalnych, co z kolei stwarza nowe perspektywy rozwoju dla wielu rejonów tej wielkiej krainy. Na terenach obwodów tatarskiego i tomskiego powstaje Kompleks Zachodniosyberyjski: stąd pochodzą ropy naftowej i gazu ziemnego. W 1964 r. wydobyto tu pierwsze 200 tys. ton ropy, a w 1976 r. — już 150 mln ton. W tej pięcioletniej wydobyć ropy powinno osiągnąć 300—310 mln ton, a gazu ziemnego — 125—155 mld m sześciu.

NA ZDJĘCIU: rozładunek statku, który przywiozł urzędników dla geologów prowadzących badania na terenie Kompleksu Zachodniosyberyjskiego.

CAF — TASS

Energetyczny apetyt Austrii i polski węgiel

(KORRESPONDENCJA P.A. INTERPRESS Z WIEDNIA)

W Wiedniu słońce już silnie grzeje. Zieleni się trawą — jednym słowem wiosna. Wydawałoby się więc, że zimowe apele o oszczędzanie energii, szczególnie te w telewizji, będą aktualne dopiero jesienią. Okazuje się jednak, że stare filmy reklamowe na temat oszczędności nie tylko nie zostały odfilmowane ad acta, ale przeciwnie — wprowadzono nowe.

W dziedzinie dostaw wszelkiego rodzaju nośników energii Austriacy są obecnie w 65 proc. zależni od importu. Przewiduje się, że w końcu lat 80. dufie może wcześniej, niż za być może wcześniej, ta zależność od dostaw z zagranicą wzrosnąć do 80 proc. W nocy w tym roku na import paliwa Austria wydała 24,2 mld szillingów (czyli około 1,5 mld dolarów), z tego 10,9 mld szyl. na ropę naftową, 4,3 mld — na węgiel, 2,6 mld — na gaz ziemny. Dla porównania — na import wszystkich innych surowców wydano 14,8 mld szillingów.

Potrzeby energetyczne rosną tymczasem z roku na rok. Eksperci obliczyli, że jeśli założymy tylko minimalną, 3-procentową stopę wzrostu gospodarki austriackiej rocznie, to przy wszystkich zabiegach oszczędnościowych oznacza to konieczność zwiększenia dostaw energii o 3,5 proc. Skąd ją brać, jeśli w najbliższym okresie należy liczyć się ze wzrastającymi trudnościami w dostawach ropy naftowej, nie mówiąc już o cenach? Wykorzystanie innych źródeł energii, takich jak siła wiatru, energia słoneczna czy geotermiczna — to przecież perspektywa początku lat 2000.

Poszłają więc na razie węgiel i energia atomowa. W Austrii trwa obecnie debata nad uruchomieniem pierwszej elektrowni jądrowej. Chodzi przede wszystkim o składowanie odpadów radioaktywnych. Dla niewielkiego kraju jest to problem niełatwy do rozwiązania. Toczy się więc obecnie rokowania z Iranem, aby na

Jesienią ub. roku powołano w tym celu specjalną polsko - austriacką spółkę, która ma przygotować projekt rozwiązania tego problemu. Chodzi mianowicie o dostawy węgla rurociągiem ze Śląska do regionu Linzu, głównego ośrodka przemysłu ciężkiego Austrii. Podobny rurociąg istnieje już w USA. Zalety tego rodzaju transportu, to duża niezawodność, nieobciążanie środowiska naturalnego budową dróg transportowych, niskie koszty itp. W wypadku węgla dochodzą dodatkowe korzyści, m.in. niezależność się od pogody (zamrażanie wagonów z węglem zimą).

TADEUSZ DERLATKA

Wiele jest miasteczek, które podobnie jak Stawiski oscylują między miejskością, wyznaczoną przez urzędy i wielowiekowe tradycje, a sielskim bytowaniem. Stąd miasteczko musi pełnić funkcje podwójne, miejsko - wiejskie, chociaż więcej argumentów i potrzeb przemawia za skłanianiem się ku wsi.

Stawiski niełatwo radzą sobie w roli centrum administracyjno - gospodarczego gminy. Miejscowe władze nie drzemia, a wręcz przeciwnie, dbają o ciągły rozwój powiększonego im terenu. Ale gmina ma pełnić także funkcję centrum kulturalnego, o czym nie zawsze się pamięta, jak również zapomina się o różnych potrzebach poszczególnych grup mieszkańców.

dopóki jedynym pracownikiem, alfą i omegą muz wszelakich pozostanie dyrektor.

Andrzej Żurawski kieruje Ośrodkiem Kultury od kilku lat, i jak sam twierdzi, na razie niewiele udało mu się zrobić. Zresztą nie zawsze wie, na co powinien spożytkować swą vitalność. Na wszelki wypadek wypełnia starannie Złotą Księgę, odnotowując skrupulatnie każde

Szare kartki złotej księgi

Gdy mowa o kulturze, mimo woli na myśl nasuwa się Gminny Ośrodek Kultury, instytucja w gminie najważniejsza, sprawująca nadzór nad pozostałymi placówkami k-o, a jednocześnie sama będąca poważnym ogniwem kulturowym. Tak być powinno i — sądząc po starannie prowadzonych kronikach działalności — tak jest.

W Stawiskach istnieje Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, zatrudniony jest także dyrektor, są kroniki. Sam budynek nie wygląda okazale, gdyż M-GOK ulokował się na parterze starej kamieniczki w rynku i zajmuje trzy pomieszczenia o łącznej powierzchni około 100 m kwadr. Nie są to luksusowe apartamenty, lecz nieduże, ciemne sale, kojarzące się raczej z biurem. A prawda jest taka, że tylko kultura wysokiego lotu może pozwolić sobie na klitkowe schronienie.

Propozycje stawiskiego M-GOK-u nie wybiegają poza działalność typowego klubu, tzn. opierają się na schemacie: sala klubowa z telewizorem, stoisko „Ruch”, chłopcy grający i śpiewający pod starożytnymi, a od święta spotkanie z „ciekawym człowiekiem”, który długo musi tłumaczyć, dlaczego jest ciekawy. Tak jest i będzie.

wydarzenie, zbierając autografy odwiedzających miasteczko gości i wkładając okolicznościowe fotografie.

Zarówno on, jak i naczelnik Bolesław Krzywda odczuwają potrzebę „dziania się”, ruchu, zmian. Naczelnik najchętniej założyłby zespół taneczny i chór. Jeszcze jak był pracownikiem kolniejskiej mleczarni myślał o wzięciu którejś szkoły w opiekę, zakupieniu strojów... Stworzyć grupę, która dałaby coś społeczeństwu — to jego marzenie. Trzeba przyznać, że są to plany łatwe do zrealizowania, ale nie zrobił tego jedna osoba. Mogłoby pomóc nauczyciele z miejscowej szkoły, nawet powinni. Zaniknął jednak już model Siłaczki i nauczyciel, który przez lata był najważniejszym człowiekiem w miejscowości, teraz obraca się głównie w kręgu własnych spraw zawodowo-domowych. Tak jest nie tylko w Stawiskach, dlatego wydaje się, że jednym z ważniejszych zadań pracowników gminnej kultury powinno być właśnie znalezienie wspólnego języka z pedagogami.

Podobnie jest z organizacją młodzieżową. Dyrektor na-

rzeka, że ZSMP w Stawiskach niewiele robi, nie pomaga mu w pracy. Nie może także czystość porozumieć się z kierownictwem kina. Gdy był przeglad kapel ludowych, kierownictwo kina nie zgodziło się na udostępnienie sali. W rezultacie koncert odbył się w pomieszczeniu M-GOK, wypełnionym po brzegi, podczas gdy kino świeciło pustkami.

Przykłady te wystarczają chyba do wyciągnięcia wniosku, że w małej miejscowości nie ma miejsca na własne podwórko i partykularyzm. Chcąc rzeczywiście zmienić coś w życiu miasteczka, muszą przyłożyć się do tego wszyscy, którzy cokolwiek mają do powiedzenia.

Na razie dyrektor pracuje samotnie. Niewiele może, czasami ze śmiesznymi powodów. Krąży np. po woj. łomżyńskim wystawa malarstwa O-

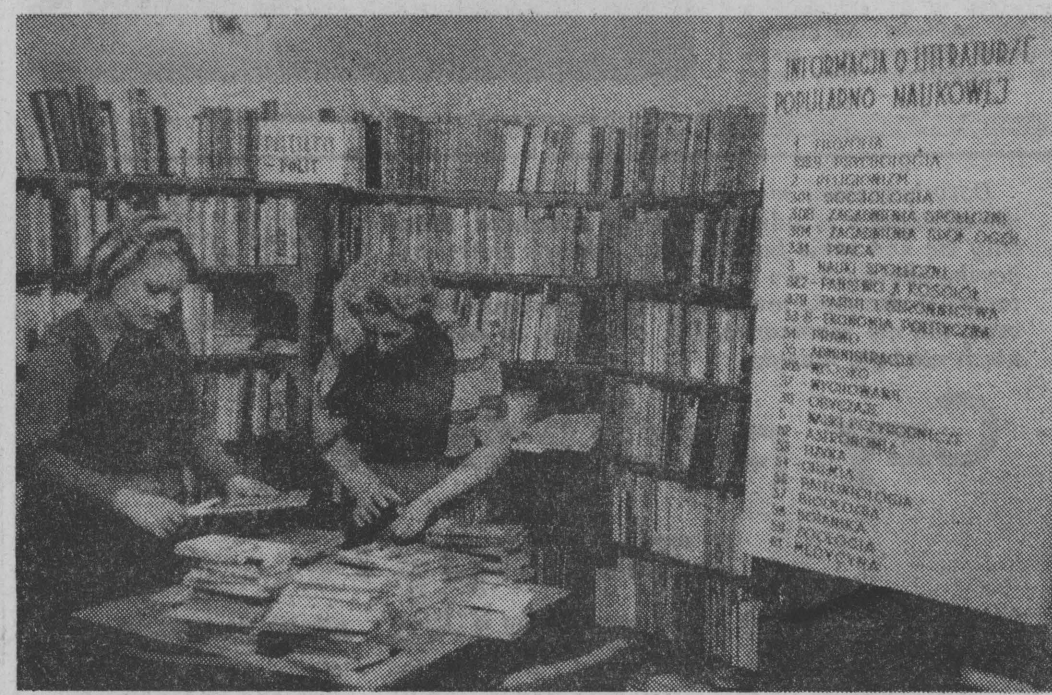
Od września nieco się poprawi, przede wszystkim w malarstwie. Z pomieszczeń nad M-GOK-em wyprowadzą się lokatorzy i pokoje te przeznaczą na potrzeby kultury. Może powstanie wówczas nowa sekcja zainteresowań, choćby grupa teatralna, o której założenie naczelnik walczy od dawna.

W znacznych natomiast warunkach pracuje Gminna Biblioteka Publiczna. Jej księgozbiór, łącznie z zasobami filii składa się z 25 tys. woluminów. Można znaleźć tu kilka ciekawych pozycji, nawet specjalistycznych. W ramach konkursu na najlepszą bibliotekę w województwie cały księgozbiór zostanie obojętny w folię. Pracownicy biblioteki pracują teraz nad tym solidnie (na zdjęciu), a czasami, jak kto wpadnie, wypożyczają mu książkę.

Nieco dalej, prawie na końcu miasteczka, czeka pusta restauracja, pobudowana nie tak dawno z wielkimi kosztami. Odbudowa się w niej czasami różne imprezy, przede wszystkim scenki rodzajowe, ale na ogół jest spokojnie. W jednej z trzech sal konsumpcyjnych ze ścian widać reklamy — czarnaścina złotych napisów na czarnym tle: „Jedz potrawy z drobiu, one służą zdrowiu”, „Ryby nie tuż, a żywią”, „W czasie dan- dingu piwa nie sprzedajemy”, zaś przy wyjściu: „Zapraszamy na jutro”.

K. SIEMIENIAKO

Fot. G. Lorinczy



Pamiętki młodzieżowych tradycji

Polski ruch młodzieżowy obchodzi aktualnie szereg ważnych rocznic, związanych z początkami działalności m. in. Związku Walki Młodych, Służby Polsce i Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wiel”.

W czerwcu br., w przeddzień organizowanej w Białymstoku sesji popularnonaukowej p.n. „Udział ruchu młodzieżowego w polityczno-społecznym rozwoju Białostoczniny”, otwarta zostanie w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego wystawa obrazująca historię młodych w naszym regionie, od lat wyzwolenia począwszy.

Rada Wojewódzka FSZMP w Białymstoku i Muzeum Ruchu Rewolucyjnego zwracają się z apelem do byłych działaczy młodzieżowych mieszkających na terenie Białostockiego,

Łomżyńskiego i Suwalskiego, o ofiarowanie lub wypożyczenie dokumentów — szczególnie programowych — tyczących poprzedników ZSMP, zdjęć, pamiętek osobistych, np. koszuł zetemnowskich, znaczków emfotowskich, etc. Wspomniana wystawa stałaby się w przyszłości zaczątkiem Ośrodka Tradycji Ruchu Młodzieżowego.

Dokumenty i pamiętki można nadsyłać lub dostarczać osobliście pod adresem: RW FSZMP w Białymstoku, Komisja Historyczna, ul. Próchnika 2, tel. 218-82. (Jar)

„PRZYGODA Z MUZĄ” uczniów z Białej Piskiej

„PRZYGODA Z MUZĄ”, której od kilku miesięcy naszą gazetę patronuje, znalazła m. in. odwiedziny w Zbiorczej Szkole Gminnej w Białej Piskiej.

Do chwili obecnej uczniowie tej szkoły mieli okazję spotkać się z wybitnymi aktorami, pisarzami, obejrzało kilka interesujących spektakli teatralnych. M. in. ich gośćmi byli aktorzy Teatru im. A. Węgierki w Białymstoku, którzy przyjechali z

głównym spektaklem „Odprawa posłów greckich”. Z interesującym przedstawieniem „Polowanie na kaczki” Wampilowa gościł tam również zespół suwalskiego WDK. Prawdziwym światłem dla uczniów były spotkania z Janem Englerem, który reżyserował pozaję Głównego i Olgierdem Łukasiewiczem, który przedstawił teksty Grochowskiego.

Cenną inicjatywą szkoły było wciągnięcie wszystkich uczniów do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym. W ramach akcji — „Przygoda z muzą” — wszystkie klasy przygotowały programy artystyczne, które były następnie oceniane podczas szkolnego przeglądu. (stk)

Na łamach „NIWY”

O pracy projektantów wzorów tkanin dekoracyjnych produkowanych w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Fasty”.

Dla czegoś odczekał budowanie w Bobrownikach nie zdają egzaminu?

Refleksje z XIII Białostockiego Międzynarodowego Plenaru Malarstwa.

O ciekawej pracy członka KGW w Rafałowie (gmina Zabłudów).

O ludziach dobrej roboty z piekarni w Krynkach.

Piosenka „Tobie Karolino”.

(ic)

DALEKOPISEM Z GMINY DO GMINY

W skład gminy ORLA (woj. białostockie) wchodzi 23 sołectwa, w których odbyły się właśnie wybory sołtysów i podsołtysów. Są oni stałymi łącznikami między sołectwami, a Gminną Radą Narodową i Urzędem Gminy. Ich rola w społeczno-gospodarczym życiu wsi, w aktywizowaniu mieszkańców jest bardzo duża.

Nic bez sołtysa

Mędzy innymi biorą oni udział w opracowywaniu planów społeczno-gospodarczego rozwoju gminy, współdziałają ze służbą rolną i instytucjami obsługującymi rolnictwo w sprawach realizacji rolniczych zadań, inspirować i organizować życie społeczne, a także zwalniać i przewodzić zebra- niom wiejskim.

Sołtys gminy Orla, to wzorowy gospodarz, doświadczony w działalności społecznej. Np. sołtys ze wsi Orla, Teodor Niedzwiedź specjalizuje się w hodowli trzody chlewniej, a sołtys ze wsi Szczyty Nowodwory,

Piotr Bieroza — w hodowli bydła mlecznego.

Szereg inicjatyw wiejskich, inspirowanych w dużej mierze przez sołtysów, dotyczy głównie poprawy warunków socjalno-bytowych i kulturalnych środowiska. Przykładem może być podać wieś. Mieszkańcy wsi Krywiatyze i Reduty wykonali remont ulicy i ułożyli chodniki, a w Chłach Zabitońskich adaptowali budynek na świetlicę. Mieszkańcy wsi Moskwice i Wólka Wyganowska pomagali w budowie bazy skupu GS i wyremontowali budynek na świetlicę.

Na podkreślenie zasługuje aktywność mieszkańców wsi Miklasze, którzy w czynie społecznym wybudowali nową świetlicę, a członkowie kół ZSMP wykonali ogrodzenie. W najbliższą niedzielę w ramach młodzieżowej „Wiosny czynów” mieszkańcy wsi będą pracowali przy remoncie 1,5-km odcinka drogi Orla — Miklasze, przeznaczając do tego celu własne ciągniki oraz udostępnione przez dyrektora SKR i Zakład Betonarski w Orli. Głównym organizatorem społecznych działań we wsi są I sekretarze

tarz POP, Aleksander Orda oraz sołtys, Włodzisław Polowianuk — wzorowi rolnicy, specjalizujący się w hodowli trzody chlewniej. Obaj są też członkami ZSMP.

Aktywna działalność sołtysów i codzienny kontakt ze społeczeństwem — ułatwiają lepsze poznanie problemów poszczególnych środowisk, stanowią cenną pomoc przy planowaniu rozwoju gminy oraz — skracając czas załatwiania różnych spraw mieszkańców.

HALINA KIRYLK
s-a przewodniczącego
GRN w Orli

WODA elementem życia

Już od dwunastu lat w kwietniu organizowane są rokrocznie obchody Międzynarodowego Tygodnia Czystości Wód. Obchody te stanowią swoistą okazję do podsumowania działalności w zakresie ochrony wód przed zanieczyszczeniami.

Z okazji „Tygodnia Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Klika w Ciechanowie, podążając zawsze za aktualnymi tendencjami, urządziło interesującą wystawę pod hasłem „Woda elementem życia”. Zgromadzone na niej wiele materiałów mówiących o programach ochrony środowiska, planach inwestycyjnego zagospodarowania i ochrony zasobów wodnych oraz urzędach służących do badania wód.

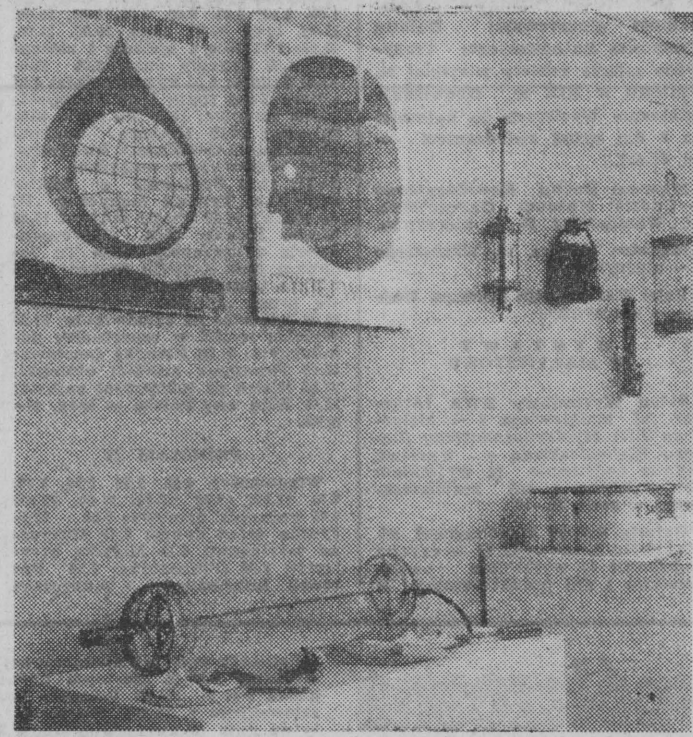
Ekspozycja ma charakter oświatowy i służyć winna głównie młodzieży szkolnej — powiedziała nam komisarz wystawy Grażyna Jaroszewicz. Staraliśmy się tak dobrać ekspozycję, by pomógł młodzieży uświadomić sobie i utrwalić wiedzę o ochronie środowiska człowieka.

Plansze pokazują sukcesy w-

ne zmiany biocenozy od stawu do lasu, głony wód czystych i zanieczyszczonych oraz łańcuchy pokarmowe środowisk stawu i oceanu. Zainteresowanie wzbudza zapewne oryginalne aparaty Ruttnera i Bernatowicza do pobierania próbek wody oraz chwytacz dna Szczepańskiego.

Moment zastanowienia i refleksji nastąpi z pewnością po obejrzeniu mapy stanu czystości powierzchniowych wód płynących w Polsce, programu inwestycyjnego zagospodarowania i ochrony wód oraz prognozy zapotrzebowania na wodę do 1990 roku.

Tę bardzo ciekawą i pożyteczną wystawę zorganizowane we współpracy z Zakładem Chemii i Biologii Wody Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie. (CH)



NA ZDJĘCIU: Fragment wystawy przedstawiający oryginalne aparaty do pobierania próbek wody i dna.

Fot. Krzysztof Świdarski

„POJEZIERZE” proponuje

Nowa książka

J. Putramenta

Czy można napisać

książkę z podróży

zorganizowanej przez

„Orbis”? Najczęściej trud-

no w czasie jej trwania ze-

brać zwykły materiał dzien-

nikarski. Ale też podróż do

innego kraju może być

pretekstem pozwalającym

na zaprezentowanie szere-

gą przemysłowej wywołanych

obrazem zjeżdżonego już

wzdłuż i szeroko przez

turystów terytorium. Takiego

właśnie zabiegu dokonał

Jerzy Putrament w swojej

nowej książce zatytułowa-

nej „Urbi et Orbis”, a będą-

cej wynikiem podróży

autora do Hiszpanii. Z o-

kien „orbisowskiego” auto-

busu niewiele wiadom, że-

czym mniej oferuje zabiega-

ni i zmęczeniu ilością godzin

pracy przewoźniczej. Zresztą

przeciwny turysta uoli

sklepy niż Prado, przedkła-

da dobry posiłek nad urok

Andaluzyi. Stąd też naj-

częściej z podobnych wója-

żących turysta nasz przywo-

zi więcej drobnych towarów

niż wózek. Wydano w „Po-

jezierzu” książka Putra-

menta to zespół refleksji

nasuwających się w czasie

przejazdu socjami Hiszpa-

nii. Historyczne reminiscen-

cje, drobne uwagi dotyczące

miejsce nie zauważanych

przebiegów przez towarzys-

zych podróży. Szereg obraz-

ków wyznaczających trasę

to miniatury pisane przez

człowieka operującego do-

skonalą polszczyzną i kulta-

urą historyczną.

Mimo, że wydano u

nas szereg poważ-

nych, reportażowych

książek poświęconych wy-

branym zagadnieniom poli-

tycznym, gospodarczym i

kulturalnym Hiszpanii, no-

wą pozycję Jerzego Putra-

menta czyta się szybko i

przyjemnie. Dla wycierają-

cych się do tego nadal eg-

zotycznego kraju kolejny

— chociaż bardzo osobisty

— przewodnik.

J. G.

Jerzy Putrament: Urbi

et Orbis. „Pojezierze”, Ol-

sztyn 1978 r., s. 103, zł 20.

To zakrawa na kpliny

Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 31 maja 1974 r. w sprawie zasiłków rodzinnych stanowi m. in., że zasiłek rodzinny przysługuje pracownikowi na żonę, jeżeli spełnia ona jeden z następujących warunków: wychowuje choćby jedno dziecko w wieku do lat 8 albo ukończyła lat 50 albo jest inwalidką.

Jak informuje nas p. Mi-kołaj F. z Wasieki, jego żona odpowiada trzeciemu z tych warunków. Kwalifikuje się do zaliczenia i to nawet do II grupy inwalidztwa. Powinien więc — zgodnie z prawem — otrzymywać na nią w swoim zakładzie pracy zasiłek rodzinny. Tylko jak to prawo zrealizować? Czytelnik jest świadom tego, że o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów orzekają komisje lekarskie, a do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, działające przy terenowych oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kto jednak ma wydać jego żonie skierowanie na ba-

konania. O wydanie skierowania zwrócił się do swego zakładu pracy — Wielozakładowego Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego w Narwi. Tam oświadczone mu, iż skierowania wydać nie mogą, ponieważ żona nie jest pracownikiem. Napisał więc w tej sprawie podanie do Oddziału

ZUS w Białymstoku. Podanie zwrócono bez załatwienia, i napisano, jak podaje, iż należy dostarczyć wraz z poda-

niem zaświadczenie lekarskie i skierowanie z wydziału zdrowia. „Ja nigdzie nie znalazłem takiego wydziału — pisze Czytelnik — więc zwróciłem się do Zespołu Opieki Zdrowotnej w Hajnówce, gdzie ze mnie tylko zrobiono kpliny”. Nie należy dziwić się p. Mi-kołajowi, że nie znalazł wy-

działu zdrowia. Przecież powiatowe wydziały zdrowia przestały istnieć wraz z likwidacją powiatowych organów władzy i administracji. Było to jeszcze w 1975 r. Czyby w białostockim ZUS-ie dotyczyło o tym nie wiedzieli?

„Nie wiem, gdzie mam się zgłosić, aby skierowanie moja żona na komisję. Mam poważne trudności rodzinne z po-

ZUS, ZOS i zakład pracy. Trzy instytucje powołane do zapewnienia pracownikom świadczeń ubezpieczeniowych. I do współdziałania z sobą w zakresie ich realizacji. W tym trójkącie pracownik nie znalazł zrozumienia ani pomocy. Przeciwnie — spotkał się z kpinkami. Trójkąt ten okazał się dla p. Miłkołaja trójkątem zakłętym. I wielce dla człowieka nieprzyjemnym. Smutne.

Może więc dyrektor Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku wyjaśnił autorytatywnie, kto powinien wydać skierowanie na KIZ żonie pracownika. A także to, dlaczego dotychczas ten „ktoś” nie wie, że powinien. Czekamy wraz z p. Miłkołajem F. (zm)

Kto wyda skierowanie?

konania. O wydanie skierowania zwrócił się do swego zakładu pracy — Wielozakładowego Spółdzielczego Gospodarstwa Rolnego w Narwi. Tam oświadczone mu, iż skierowania wydać nie mogą, ponieważ żona nie jest pracownikiem. Napisał więc w tej sprawie podanie do Oddziału

ZUS w Białymstoku. Podanie zwrócono bez załatwienia, i napisano, jak podaje, iż należy dostarczyć wraz z poda-

niem zaświadczenie lekarskie i skierowanie z wydziału zdrowia. „Ja nigdzie nie znalazłem takiego wydziału — pisze Czytelnik — więc zwróciłem się do Zespołu Opieki Zdrowotnej w Hajnówce, gdzie ze mnie tylko zrobiono kpliny”. Nie należy dziwić się p. Mi-kołajowi, że nie znalazł wy-

Zjedźmy coś jarskiego!

Wiemniaki — którzy gospodni wybraли sobie bez nich obiad? Czasami okazuje się, że są to nieprzydatne balastem w żołądku — pochopnie zresztą. Spotkałam się kiedyś z opinią fachowca od przyrządzania kuchni światła sposobów na jedzenie bananów (wiele ich gatunków można jeść jako danie podstawowe), który powiedział o ziemniaku, że jest on jedną z najwartościowszych jarzyn. Jakże człowiek jeść może, i jeszcze: „szczęśliwy kraj, w którym nie brak ziemniaków”. Przypomnę, że to sama ta opinia wzięta za kółkującą amatora egzotycznych jarzyn, a jednak... słabą stroną ziemniaka jest jedynie jego uroda. Cebula, marchew, buraki, pietruszka, seler, por, kapusta — dostępne zawsze, i choć prawie całorocznie, to przez dużą część roku mało atrakcyjne z powodu niewłaściwego przechowywania.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo — Pszczelarska nie ma odpowiednich magazynów — mówi wiceprezes, Eugeniusz Hejza — z tego powodu 8 tys. ton warzyw mamy w rezerwie. Znaczący to, że musimy ufać warunkom, w jakich przechowujemy je nasi indywidualni kooperanci. Przewidyujemy budowę odpowiednich magazynów, z możliwością uszlachetniania warzyw: mycie, wybór, pakowanie.

Właśnie jakość dostępnych na rynku warzyw decyduje o tym, że nadal nie są one zasadniczym komponentem obiadów, że nieodmiennie

Magowie współczesnego kina

Jutro, 13 bm. rozpoczyna się w kinie „Studio”, pn. „Magowie współczesnego kina”, czternastodniowe ogólnopolskie seminarium studenckich dyskusyjnych klubów filmowych. Uczestnicy seminarium będą mogli bliżej poznać dokonania wybitnych twórców współczesnego kina: Ingmara Bergmana, Luisa Bunuela, Federico Felliniego, Akira Kurosawy, Lucino Viscontiego i Andrzeja Wajdy. Dzięki życzliwości Filmmoteki Polskiej większość prezentowanych filmów stanowią dzieła, które tworzyli wielcy twórcy reżyserów, a które od dawna nie są prezentowane w kinach.

Artystyczną drogę magów współczesnego kina przedstawiają znani krytycy: Waldemar Cholewicki, dr Jerzy Nieciowski, Adam Sobolewski, dr Andrzej Werner i Mikołaj Wojciechowski.

W niedzielę, w ostatnim dniu seminarium, odbędzie się spotkanie z aktorami, którzy grali w filmach Andrzeja Wajdy — Krystyna Janda i Andrzej Seweryn.

Przebieg wybitnych dzieł światowego kina zorganizowali: Studencki DKF „099”, sprawnie działający pod egidą Akademickiego Centrum Kultury oraz Ośrodek Kultury Filmowej OPRF (bop)

Grozi wypadkiem!

Wraz z nastaniem wiosny, na białostockich ulicach pojawiają się noca samochody MPO oczyszczające nawierzchnie z kurzu, brudu i błota. Pojady te poruszają się bardzo powoli, dokonując niezbędnych manewrów i z racji wykonywania swych funkcji powinny być odpowiednio oznakowane światłami ostrzegawczymi. Niestety, brak właściwych, dobrze widocznych znaków (tych światła ostrzegawczych przy nie najlepszym oświetleniu ulic i czystych nocnych mgieł, stać się może przyczyną tragicznego w skutkach zdarzenia. Wówczas będzie za późno na włączenie świateł. (h)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — w terenie (Sokoła) — „Dom laika”, godz. 19.

Państwowy Teatr Lalek — w terenie (Morki).

KINA

„Północny” — „Port lotniczy 777”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20. (Ostatnie dni).

„Ton” — „Kroń Maciś I”, prod. polsk. (od lat 6), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30. (Ostatnie dni).

„Syrena” — „Oddział”, prod. USA, panor., kol. (od lat 15), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30. (Ostatnie dni).

„Studio” — „Magowie współczesnego kina” — seminarium filmowe SDFK, godz. 17.

„Związkowiec” — Występy estradowe zespołu „Roma”.

„Spotkanie” — DKF „Samy swoi” — „Noc i dzień” cz. I i II, prod. polsk. godz. 17.

„Kolejność” — „Taśmy prawdy”, prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 18.

KLUBY

Klub Rozrywki (ul. Wierzbowa) — Występy grupy „High Water Mark” i dyskoteka, godz. 18-23.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Białostok — „Lokator”, prod. franc. (od lat 18).

Wieloletni — którzy gospodni wybraли sobie bez nich obiad? Czasami okazuje się, że są to nieprzydatne balastem w żołądku — pochopnie zresztą. Spotkałam się kiedyś z opinią fachowca od przyrządzania kuchni światła sposobów na jedzenie bananów (wiele ich gatunków można jeść jako danie podstawowe), który powiedział o ziemniaku, że jest on jedną z najwartościowszych jarzyn. Jakże człowiek jeść może, i jeszcze: „szczęśliwy kraj, w którym nie brak ziemniaków”. Przypomnę, że to sama ta opinia wzięta za kółkującą amatora egzotycznych jarzyn, a jednak... słabą stroną ziemniaka jest jedynie jego uroda. Cebula, marchew, buraki, pietruszka, seler, por, kapusta — dostępne zawsze, i choć prawie całorocznie, to przez dużą część roku mało atrakcyjne z powodu niewłaściwego przechowywania.

W naszej kuchennej tradycji funkcjonuje nowa — zielona, wiosenna, świeża i zdrowa: szczyptor, salata, rzodkiewka, botwina, rabarbar — to najnowocześniejsza spód folii i szklarki. U nas dostępna od stycznia i marca, choć gdzie indziej całoroczna (a więc nowa! żadna).

— Pokrywamy pełne zapotrzebowanie rynku na nowa! świeże — mówi wiceprezes E. Hejza — dziennie sprzedajemy ponad 6 tys. główek sałaty, 5 tys. peczynek szczyptoru, już sprzedajemy pierwszą botwinę i rzodkiewkę. Są o! górki, a pomidory, to kwestia 2-3 tygodni. Podobnie rabarbar, który otrzymamy z podwarszawskich szklarni.

Białostocka WSOP nie ma własnych upraw. Wszystko, co sprzedaje w 27 sklepach w mieście pochodzi od indywidualnych dostawców i zespołów uprawowych. Gdy popyt

Dotychczasowy model restauracyjnej rozrywki nie odbiegał z zasady od utartego schematu. Składali się nań takie komponenty, jak np.: zestaw z kasek, obowiązkowo coś „głębszego” i obfitująca raczej w decyzje muzyki, przy której można tańczyć, ale nie rozmawiać. Dla odmiany, w kawiarniach nie było muzyki.

Czy pozbedziemy się sztampy?

Zapowiada się jednak zmiana w tej dziedzinie. Na „pierwszy ogień” poszła „Stylowa”. Trzy razy w tygodniu oferuje tu swoje usługi jako kawiarnia muzyczna. W każdy wtorek, piątek i niedzielę występują tam będą przede wszystkim białostocki soliści i zespoły: trío Janusza Makowskiego, Ewa Antmucha, Waldemar Grzech, Janusz Laskowski i inni. Zmienione nieco ustrój wnętrza, nadając mu większą przystępność. W ramach niezbyt drogiej konsumpcji można coś zjeść (jakże to te dni sąsiadni bar jest przeznaczony dla gości kawiarni), posłuchać nastrojowej muzyki, potać się, wypić kawę czy lampkę wina.

W pozostałe dni w „Stylowej”, już bez karty konsumpcyjnej, będzie można posłuchać z taśmy magnetofonu stereofonicznych nagrań muzyki klasycznej, kameralnej czy ludowej. W następnej kolejności podobną formą rozrywki ma być objęty „Domek Napoleona”. Swego czasu koncertowali tam kameraliści z Filharmonii Białostockiej, później jednak kontakty się zerwały. Trzeba je jak najrybniej odnowić, gdyż ta forma muzykowania cieszy się wśród konsumentów powodzeniem.

W małych kawiarniach i barach, takich jak np.: „Ruch”, „Kasztelanica” czy „Przebieżka” zainstalowane będą magnetofony ze stereofonicznymi zestawami

tak ogromny a wybór niewielki — nie sposób dopilnować jakości każdego sałatowego listka. Zresztą sklepy także nie mają odpowiednich warunków do przechowywania kruchej wiosennej witaminy. Skąd się bierze opinia białostockiej gospodyni: „u nas nie ma warzyw, a jeżeli są — to byle jakie”? Na pewno nie bez wpływu na nią są warunki, o jakich wyżej, ale też prawdą jest, że właściwe ekspozycje, umiejętne sprzedawanie warzyw odbywa się przy okazji Jesiennego Jarmarku „Piody Jesieni” i w kilku sklepach, na przykład w pawilonie spożywczym przy ul. Mistrzów Płonów. Kioski przed „Delikatessami” przy Rynku Kościuszkim niestety nie mogą stanąć w tym samym rzędzie.

B. NIEŚCIER-CIESLIKOWA
Fot. Archiwum



W „Nowoczesnej” koncertować będzie podmiejska kapela, zaś w „Romantycznej” nagrań na dany dzień tygodnia. Można więc będzie posłuchać przy herbacie Brahmsa, Szopena, a także muzyki współczesnej.

W kilku wierszach

■ Dzisiaj, 13 bm. o godz. 12 w sal Klubu Pracownic PSK (II piętro) w Białymstoku odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Inteligentów Polskich. Referaty wygłoszą: H. Kulesza-Kopystka, J. Stasiak, J. Długosz i S. Olszewski. (m)

■ W dniach 14-16 kwietnia Klub MPiK będzie nieczynny. Dyrekcja Klubu serdecznie przeprosza sympatyków swych placówki. (h)

■ Klub Środowisk Twórczych „Arsenal” i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej organizują w najbliższych dniach cykl spotkań z twórcami literatury i sztuki. Temat: „Kuba przed XI Światowym Festiwalem Młodzieży i Studentów”.

■ Odrodek „Praktyczna Pani” w Białymstoku podjął przy udziale nauczycieli — emerytek zorganizować punkt pomocy dla dzieci nie nadających się do programu szkolnego. Wszystkie dzieci, które chcą pogłębić materiał, przerabiać w szkole z matematyki w kl. I-VI oraz języka polskiego w kl. I-VIII, mogą zabrać się do Odrodka w środy i piątki w godz. 17-18.30. (fal)

KREW — darem życia

TELEWIZJA

6.00 i 6.30 RTV Szkoła Średnia 9.00 Przypomnienie obronne kl. VIII i IX 10.00 Język polski kl. II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 11.00 Język polski kl. VII-VIII 12.30 Język polski kl. III-IV, V, VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 13.30 i 14.00 RTV Szkoła Średnia 14.55 Program dnia 15.00 Melodie — Utwory na harcie i gitarze 15.30 Kto czyta nie błądzi — Informacja o nowościach wydawniczych 16.00 Dziennik (kolor) 16.10 Obiektyw — program województwa: wrocławskiego, łódzkiego, mazowieckiego, łęczyńskiego, walskiego 16.30 Dla młodych widzów: Ekran z bratem (kolor) 17.35 Patrol — „Nasza reprezentacja” 18.20 — Sonda — „Mój” (kolor) 18.50 Radymyś polskim (kolor) 19.00 Dobranoc (kolor) 19.10 Siódemka 19.30 Wiewiór z Dziennikiem (kolor) 20.30 Teatr Sensacji: Józef Hen — „Okup dla wszystkich” (kolor) 21.00 Pegaz (kolor) 22.35 Dziennik (kolor) 22.50 „Kto ma rację?” — fikcyjny proces sądowy (kolor) 23.00 PROGRAM II 15.55 Program dnia 16.00 Dla młodych widzów: „X” 16.30 Kino filmów Animowanych 17.00 Inicjatywy — program o wykorzystaniu surowców (kolor) 17.35 „Tawerna pod Różą Wiatrową” 18.00 „Farysej Mohikanie” — film kostiumowy — przygodowy prod. TV CBS 19.00 Program lokalny 19.30 Dobranoc (kolor) 19.30 Wiewiór z Dziennikiem (kolor) 20.30 NURT — Psychologia 21.00 NURT — Filozofia 21.30 NURT — Nauczanie początkowe (kolor) 22.00 — 24 godziny (kolor) 22.10 „Biedny sie stąłony” — film obyczajowy prod. ługos. (kolor)

Wielodźwięk: 6.00, 12.00, 15.00, 18.00, 22.00, 23.00, 24.00, 25.00, 26.00, 27.00, 28.00, 29.00, 30.00, 31.00, 32.00, 33.00, 34.00, 35.00, 36.00, 37.00, 38.00, 39.00, 40.00, 41.00, 42.00, 43.00, 44.00, 45.00, 46.00, 47.00, 48.00, 49.00, 50.00, 51.00, 52.00, 53.00, 54.00, 55.00, 56.00, 57.00, 58.00, 59.00, 60.00, 61.00, 62.00, 63.00, 64.00, 65.00, 66.00, 67.00, 68.00, 69.00, 70.00, 71.00, 72.00, 73.00, 74.00, 75.00, 76.00, 77.00, 78.00, 79.00, 80.00, 81.00, 82.00, 83.00, 84.00, 85.00, 86.00, 87.00, 88.00, 89.00, 90.00, 91.00, 92.00, 93.00, 94.00, 95.00, 96.00, 97.00, 98.00, 99.00, 100.00, 101.00, 102.00, 103.00, 104.00, 105.00, 106.00, 107.00, 108.00, 109.00, 110.00, 111.00, 112.00, 113.00, 114.00, 115.00, 116.00, 117.00, 118.00, 119.00, 120.00, 121.00, 122.00, 123.00, 124.00, 125.00, 126.00, 127.00, 128.00, 129.00, 130.00, 131.00, 132.00, 133.00, 134.00, 135.00, 136.00, 137.00, 138.00, 139.00, 140.00, 141.00, 142.00, 143.00, 144.00, 145.00, 146.00, 147.00, 148.00, 149.00, 150.00, 151.00, 152.00, 153.00, 154.00, 155.00, 156.00, 157.00, 158.00, 159.00, 160.00, 161.00, 162.00, 163.00, 164.00, 165.00, 166.00, 167.00, 168.00, 169.00, 170.00, 171.00, 172.00, 173.00, 174.00, 175.00, 176.00, 177.00, 178.00, 179.00, 180.00, 181.00, 182.00, 183.00, 184.00, 185.00, 186.00, 187.00, 188.00, 189.00, 190.00, 191.00, 192.00, 193.00, 194.00, 195.00, 196.00, 197.00, 198.00, 199.00, 200.00, 201.00, 202.00, 203.00, 204.00, 205.00, 206.00, 207.00, 208.00, 209.00, 210.00, 211.00, 212.00, 213.00, 214.00, 215.00, 216.00, 217.00, 218.00, 219.00, 220.00, 221.00, 222.00, 223.00, 224.00, 225.00, 226.00, 227.00, 228.00, 229.00, 230.00, 231.00, 232.00, 233.00, 234.00, 235.00, 236.00, 237.00, 238.00, 239.00, 240.00, 241.00, 242.00, 243.00, 244.00, 245.00, 246.00, 247.00, 248.00, 249.00, 250.00, 251.00, 252.00, 253.00, 254.00, 255.00, 256.00, 257.00, 258.00, 259.00, 260.00, 261.00, 262.00, 263.00, 264.00, 265.00, 266.00, 267.00, 268.00, 269.00, 270.00, 271.00, 272.00, 273.00, 274.00, 275.00, 276.00, 277.00, 278.00, 279.00, 280.00, 281.00, 282.00, 283.00, 284.00, 285.00, 286.00, 287.00, 288.00, 289.00, 290.00, 291.00, 292.00, 293.00, 294.00, 295.00, 296.00, 297.00, 298.00, 299.00, 300.00, 301.00, 302.00, 303.00, 304.00, 305.00, 306.00, 307.00, 308.00, 309.00, 310.00, 311.00, 312.00, 313.00, 314.00, 315.00, 316.00, 317.00, 318.00, 319.00, 320.00, 321.00, 322.00, 323.00, 324.00, 325.00, 326.00, 327.00, 328.00, 329.00, 330.00, 331.00, 332.00, 333.00, 334.00, 335.00, 336.00, 337.00, 338.00, 339.00, 340.00, 341.00, 342.00, 343.00, 344.00, 345.00, 346.00, 347.00, 348.00, 349.00, 350.00, 351.00, 352.00, 353.00, 354.00, 355.00, 356.00, 357.00, 358.00, 359.00, 360.00, 361.00, 362.00, 363.00, 364.00, 365.00, 366.00, 367.00, 368.00, 369.00, 370.00, 371.00, 372.00, 373.00, 374.00, 375.00, 376.00, 377.00, 378.00, 379.00, 380.00, 381.00, 382.00, 383.00, 384.00, 385.00, 386.00, 387.00, 388.00, 389.00, 390.00, 391.00, 392.00, 393.00, 394.00, 395.00, 396.00, 397.00, 398.00, 399.00, 400.00, 401.00, 402.00, 403.00, 404.00, 405.00, 406.00, 407.00, 408.00, 409.00, 410.00, 411.00, 412.00, 413.00, 414.00, 415.00, 416.00, 417.00, 418.00, 419.00, 420.00, 421.00, 422.00, 423.00, 424.00, 425.00, 426.00, 427.00, 428.00, 429.00, 430.00, 431.00, 432.00, 433.00, 434.00, 435.00, 436.00, 437.00, 438.00, 439.00, 440.00, 441.00, 442.00, 443.00, 444.00, 445.00, 446.00, 447.00, 448.00, 449.00, 450.00, 451.00, 452.00, 453.00, 454.00, 455.00, 456.00, 457.00, 458.00, 459.00, 460.00, 461.00, 462.00, 463.00, 464.00, 465.00, 466.00, 467.00, 468.00, 469.00, 470.00, 471.00, 472.00, 473.00, 474.00, 475.00, 476.00, 477.00, 478.00, 479.00, 480.00, 481.00, 482.00, 483.00, 484.00, 485.00, 486.00, 487.00, 488.00, 489.00, 490.00, 491.00, 492.00, 493.00, 494.00, 495.00, 496.00, 497.00, 498.00, 499.00, 500.00, 501.00, 502.00, 503.00, 504.00, 505.00, 506.00, 507.00, 508.00, 509.00, 510.00, 511.00, 512.00, 513.00, 514.00, 515.00, 516.00, 517.00, 518.00, 519.00, 520.00, 521.00, 522.00, 523.00, 524.00, 525.00, 526.00, 527.00, 528.00, 529.00, 530.00, 531.00, 532.00, 533.00, 534.00, 535.00, 536.00, 537.00, 538.00, 539.00, 540.00, 541.00, 542.00, 543.00, 544.00, 545.00, 546.00, 547.00, 548.00, 549.00, 550.00, 551.00, 552.00, 553.00, 554.00, 555.00, 556.00, 557.00, 558.00, 559.00, 560.00, 561.00, 562.00, 563.00, 564.00, 565.00, 566.00, 567.00, 568.00, 569.00, 570.00, 571.00, 572.00, 573.00, 574.00, 575.00, 576.00, 577.00, 578.00, 579.00, 580.00, 581.00, 582.00, 583.00, 584.00, 585.00, 586.00, 587.00, 588.00, 589.00, 590.00, 591.00, 592.00, 593.00, 594.00, 595.00, 596.00, 597.00, 598.00, 599.00, 600.00, 601.00, 602.00, 603.00, 604.00, 605.00, 606.00, 607.00, 608.00, 609.00, 610.00, 611.00, 612.00, 613.00, 614.00, 615.00, 616.00, 617.00, 618.00, 619.00, 620.00, 621.00, 622.00, 623.00, 624.00, 625.00, 626.00, 627.00, 628.00, 629.00, 630.00, 631.00, 632.00, 633.00, 634.00, 635.00, 636.00, 637.00, 638.00, 639.00, 640.00, 641.00, 642.00, 643.00, 644.00, 645.00, 646.00, 647.00, 648.00, 649.00, 650.00, 651.00, 652.00, 653.00, 654.00, 655.00, 656.00, 657.00, 658.00, 659.00, 660.00, 661.00, 662.00, 663.00, 664.00, 665.00, 666.00, 667.00, 668.00, 669.00, 670.00, 671.00, 672.00, 673.00, 674.00, 675.00, 676.00, 677.00, 678.00, 679.00, 680.00, 681.00, 682.00, 683.00, 684.00, 685.00, 686.00, 687.00, 688.00, 689.00, 690.00, 691.00, 692.00, 693.00, 694.00, 695.00, 696.00, 697.00, 698.00, 699.00, 700.00, 701.00, 702.00, 703.00, 704.00, 705.00, 706.00, 707.00, 708.00, 709.00, 710.00, 711.00, 712.00, 713.00, 714.00, 715.00, 716.00, 717.00, 718.00, 719.00, 720.00, 721.00, 722.00, 723.00, 724.00, 725.00, 726.00, 727.00, 728.00, 729.00, 730.00, 731.00, 732.00, 733.00, 734.00, 735.00, 736.00, 737.00, 738.00, 739.00, 740.00, 741.00, 742.00, 743.00, 744.00, 745.00, 746.00, 747.00, 748.00, 749.00, 750.00, 751.00, 752.00, 753.00, 754.00, 755.00, 756.00, 757.00, 758.00, 759.00, 760.00, 761.00, 762.00, 763.00, 764.00, 765.00, 766.00, 767.00, 768.00, 769.00, 770.00, 771.00, 772.00, 773.00, 774.00, 775.00, 776.00, 777.00, 778.00, 779.00, 780.00, 781.00, 782.00, 783.00, 784.00, 785.00, 786.00, 787.00, 788.00, 789.00, 790.00, 791.00, 792.00, 793.00, 794.00, 795.00, 796.00, 797.00, 798.00, 799.00, 800.00, 801.00, 802.00, 803.00, 804.00, 805.00, 806.00, 807.00, 808.00, 809.00, 810.00, 811.00, 812.00, 813.00, 814.00, 815.00, 816.00, 817.00, 818.00, 819.00, 820.00, 821.00, 822.00, 823.00, 824.00, 825.00, 826.00, 827.00, 828.00, 829.00, 830.00, 831.00, 832.00, 833.00, 834.00, 835.00, 836.00, 837.00, 838.00, 839.00, 840.00, 841.00, 842.00, 843.00, 844.00, 845.00, 846.00, 847.00, 848.00, 849.00, 850.00, 851.00, 852.00, 853.00, 854.00, 855.00, 856.00, 857.00, 858.00, 859.00, 860.00, 861.00, 862.00, 863.00, 864.00, 865.00, 866.00, 867.00, 868.00, 869.00, 870.00, 871.00, 872.00, 873.00, 874.00, 875.00, 876.00, 877.00, 878.00, 879.00, 880.00, 881.00, 882.00, 883.00, 884.00, 885.00, 886.00, 887.00, 88

Wojewódzkiego Komitetu FJN w Suwałkach

OBYWATELE!

Mieszkańcy województwa suwalskiego!

PODOBNE jak w latach poprzednich zwracamy się z gorącym wezwaniem do wszystkich mieszkańców woj. suwalskiego — członków partii, stronnictw politycznych i bezpartyjnych, robotników, rolników i inteligencji, ofiarnej młodzieży i kobiet, wszystkich organizacji społecznych — o aktywne włączenie się do prac na rzecz porządkowania i podniesienia estetyki naszych wsi i miast.

Dalszy rozwój i piękno naszego regionu zależy głównie od codziennego wysiłku i stałej troski o ład, porządek i gospodarność w każdym miejscu pracy i życia wszystkich mieszkańców województwa. Mówił także o tym w wystąpieniu na II Wojewódzkiej Konferencji Partijnej w Suwałkach I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK.

W sezonie turystycznym przyjeżdża do nas dużo gości, w tym wielu zagranicznych. Oceniać będą oni nas, nasz kraj po tym co u nas zobaczą.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Suwałkach ogłasza

„WIOSNĘ 1978

— WIOSNĄ CZYNÓW SPOŁECZNYCH —

Wierzymy, że pod kierunkiem Komitetów Frontu Jedności Narodu i samorządów mieszkańców wszyscy obywatele przystąpią do współzawodniczenia w pracach społecznych, między innymi na rzecz:

— urządzania i remontów obiektów użyteczności publicznej — świetlic i klubów, placów gier i zabaw dla dzieci, boisk i ośrodków wypoczynku po pracy, parków, obozów, campingów i innych urządzeń sportowo-rekreacyjnych.

— porządkowania swojego otoczenia — mieszkań, podwórów i ulic, naprawy płotów i ogrodzeń, zagospodarowania ogródków.

— zadrzewiania i ukwiecania własnego otoczenia.

Są dobre tradycje społecznej aktywności i gospodarności społeczeństwa woj. suwalskiego. Mieszkańcy Węgorzewa i Goldapi, Sejna i Rucianka Nidy, Puńska i Kowalewki — zwycięzcy konkursu „Miasto i gmina — mistrz gospodarności” w roku 1977 — są tego najlepszym przykładem.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców o masowy i aktywny udział w wiosennych porządkach.

Niech gospodarność i schludność miejsc pracy, zamieszkania i wypoczynku dorówna urokom naszej ziemi.

WOJEWÓDZKI KOMITET
FRONTU JEDNOŚCI NARODU
W SUWAŁKACH

Suwałki, kwiecień 1978 r.

Piskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego znane jest w woj. łomżyńskim jako solidny wykonawca. Przeczy jednak też opini budowa w Wiźnie. Dwuletni cykl inwestycji został już przekroczony o dwa miesiące. Wszystkie świadczenia, które zostały przedłożone o dalszy rok. Rozbudowa SKR w Wiźnie przewiduje wzniesienie garaży dla dwunastu kombajnów, magazynu środków ochrony roślin, warsztatu o powierzchni 2 tys. m kwadrat. wraz z osadnikami, biurowca, kotłownią czteropiętrowego budynku mieszkalnego. Do chwili obecnej w stanie surowym stoi załadowany magazyn środków ochrony roślin.

Badź cierpliwy gdy budujesz

Cała inwestycja — mówi zastępca dyrektora SKR, Antoni Sokolowski — kosztować ma 22 miliony złotych. Tymczasem pisy budowlani wykonali prace wartości zaledwie 4 mln zł. Wykonawca zapewnia wykonanie w tym roku robót na 3 mln zł. W optymalnych warunkach kwota ta może dwukrotnie wzrosnąć. Prosty rachunek wykazuje zatem, że budowlani jeszcze kilkakrotnie wyznaczają będą termin zakończenia prac.

Przez długi czas budowa nie była nawet ogrodzona. Panujący balagan i ciągłe prace ziemne przeszkadzały SKR w normalnym funkcjonowaniu.

Półtora roku temu Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Montażowych w Białymstoku wykonało wykopy pod instalację wodno-sanitarną. Rozkopano również grunty rolnicze indywidualnych i drogie dojazdowa na pola. Przez pół roku grzebała się przy tym kilkusobowa brygada bez majstra i kierownika robót. Następnie nie zabezpieczono wykopy po prostu pozostawiono. PBRol kilkakrotnie będą w czerwcu i wrześniu ubr. ponaglił PRIM do przyspieszenia robót. Bez rezultatu.

Na terenie SKR wykopy zostały zasypane przez pracowników. Zebrano również w

jedno miejsce porzuczone betonowe kregi przepustowe. Natomiast za nie wykorzystane grunty rolnicze otrzymują odszkodowanie.

Wykorzystano już wszystkie możliwości argumentacji. Pozostaje już tylko czekać na załatwienie się Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjno-Montażowych w Białymstoku. Mo-

że wreszcie spełni się powiedzenie o tym, że cierpliwy bywa nagradzany.

I jeszcze jedna, związana z tą budową, drażliwa sprawa. Ustawa z 27 października 1971 r. o ochronie gruntów rolnych i rekultywacji — wyraża pragnienie, aby w jakichś możliwych warunkach na jakichś terenach rolniczych (aż do klasy VI) powinna zostać zebrana i przewieziona na pola.

Tymczasem w Wiźnie 2,5 tys. m sześciu, dobrej gleby zmieszano z gliną i wyciążano z żyzności. Czyżbyśmy mieli jej za dużo... (jbb)

Wiek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”.

WYSTAWY W ŁOMŻY

Sala Wystawowa BWA (Hotel „Polonez”, ul. Rządowa) — Wystawa grafiki okruku toruńskiego czynna codziennie w godz. 10-17.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Salon Wystawowy BWA, ul. Kościuszki 81 — Plakat polski lat powojennych — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

z roku na rok zwiększa się udział produkcji eksportowej, w tym o ponad 20 proc. więcej ubrań wyeksportuje się do kontrahentów w ZSRR i RFN. Dzięki właściwemu rytmowi pracy ponad 720-osobowej załogi możliwa była realizacja założeń pierwszego kwartału br. w 133,4 proc. w wyniku tego znacznie przekroczono wskaźniki podaży towarów na rynek.

Największy producent konfekcji w woj. suwalskim jest w stanie produkować znacznie więcej, a przede wszystkim lepiej. Jednakże na przeszko-

NA ZDJĘCIU: „Normalny” widok placu budowy w Wiźnie. Fot. Gabor Lorinczy

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

dzie temu stół brak surowców wysokiej jakości. Tekas, welwet i elana, z jakich szyje się ubrania, przychodzi z fabryk w niezbyt dobrych gatunkach. Siła rzeczy powoduje to zwiększając się reklamacje odbiorców.

Niemalże kłopotem są trudności lokalowe. Niewielkie zakłady, porzucane w województwach białostockim i suwalskim nie są zbyt nowoczesne, a zaistalowane tam maszyny wymagają remontów i wymiany. Przeznaczone w ubr. blisko 2,6 mln zł na zakup urządzeń, bieżące remonty i modernizację obiektów, sprawy nie rozwiązują.

Marzy się „Elczance” nowy zakład w Elku. Użytkowano już 10 mln zł na ten cel, ale jak dotąd, nie znalaziono wykonawcy.

Ponad 92 proc. załogi stanowią kobiety. Ich ambicją jest uszyć w 1980 r. odzież wartości 250 mln zł. Tyle bowiem wynosi plan „Elczanki” w końcu obecnej pięciolatki. (agaw)

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 92 proc. załogi. Jedną z dłuższych pracujących i wyróżniających się zaangażowaniem w codzienną pracę jest szwaczka — Maria Kierkeja.

W „Elczance” dominują panie. Stanowią one ponad 9